

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 grudnia 2018 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt XVIII C 288/17 z powództwa R. W. przeciwko A. K. o zapłatę:

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od powódki R. W. na rzecz pozwanej A. K. 571,96 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazał zwrócić pozwanej A. K. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi 1698,04 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki,
4. nakazał zwrócić powódce R. W. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi 500 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

R. W. 22 lipca 2015 roku zakupiła w sklepie prowadzonym przez A. K. obuwie za 499 zł. Zgłosiła reklamację. W jej trakcie doszło do zagubienia obuwia. A. K. wymieniła obuwie na nowe 1 czerwca 2016 roku. Dwudziestego drugiego sierpnia 2016 roku R. W. stwierdziła analogiczne jak poprzednio przetarcia wewnętrznej siatki buta. Miesiąc później złożyła pisemną reklamację. W wyniku reklamacji zaproponowano naprawę. R. W. nie wyraziła zgody i 4 stycznia 2017 roku złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy, zakreślając siedmiodniowy termin na zwrot uiszczonej ceny. Oparła się w tym zakresie na opinii prywatnej rzeczoznawcy, za którą zapłaciła 29 zł.

Wierzchy obuwia nie są zdefasonowane. Obuwie nie ma zniekształceń charakterystycznych przy korzystaniu zeń przez osobę cierpiącą na tzw. haluksy. We wnętrzu w czubkach na zakończeniu dużych palców występują przetarcia podszewki i lekkie naruszenie dzianiny zewnętrznej. Przetarcia występują około 1 cm od czubka. W badanej parze występował niewielki nadmierny luz, spotęgowany złym sposobem wiązania cholewek. Sprzyja to silnemu obijaniu stóp przy każdym ruchu nóg, powodującym przetarcia materii w czubkach. Ów nieprawidłowy sposób wiązania cholewek. Fakt wiązania sznurowadeł w ten sposób uwidacznia się na cholewkach. Zważywszy na okres korzystania z obuwia przez cały sezon letni 2016 roku, przy prawidłowo wiązanych cholewkach powinny wystąpić trwałe ślady na językach od pracy taśm sznurowadeł, tymczasem takich śladów na przedmiotowym obuwiu brak. Nieprawidłowe związanie w podbiciu taśm sznurowadeł powoduje, że przy każdym ruchu nogi stopa nie leży spokojnie w łożu obuwia, lecz obija się o ściany, stąd przetarcia mechaniczne podszewki w czubkach obuwia.

R. W. nie zakwestionowała okoliczności wskazanej przez A. K., że w trakcie pierwszego postępowania reklamacyjnego doszło do zagubienia obuwia, w związku z czym uznano to ostatecznie za bezsporne.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego złożonego do akt sprawy w szczególności oparł się na sporządzonych przez powołaną biegłą opiniach specjalistycznych.

Za wiarygodną Sąd Rejonowy uznał opinię biegłej B. M.. Wprawdzie w głosach końcowych pozwana powołała się na swoją wiedzę z zakresu materiałoznawstwa, to jednak zasady postępowania cywilnego jednoznacznie określają sposób wprowadzania do procesu danych, których ustalenie wymaga wiadomości specjalnych – może to nastąpić tylko w drodze opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.). Przedstawione – zwłaszcza w opinii uzupełniającej – rozumowanie biegłej w świetle wskazań wiedzy oraz życiowego doświadczenia nie budzi zastrzeżeń. Faktycznie, obuwie źle wiązane ulega szybszemu zniszczeniu. Prawidłowe zawiązanie obuwia powoduje iż nie występują silne przesunięcia stopy wewnątrz obuwia. Biegła wskazała również przekonująco przesłanki, na podstawie których wnioskować należy o nieprawidłowym wiązaniu butów, a to brak śladów po sznurówkach na językach obu butów. Nie zaoferowano dowodu przeciwnego, obalającego wnioski biegłej B. M.. Nie mogła tego uczynić opinia prywatna, powstała na etapie przedprocesowym. Zwrot „nie wyklucza się błędu przeplotu siatki” na którym w istocie opiera się stanowisko

procesowe powódki, jest w sposób wyraźny niepewne. Nie jest to stanowcze twierdzenie, w dodatku nie jest w żaden sposób bliżej uargumentowane, w szczególności brak dokładniejszej analizy, na czym miałby ów błąd przeplotu polegać.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na oddalenie. Uwzględnić należało stan prawny na 22 lipca 2015 roku. Wówczas to doszło do zawarcia umowy sprzedaży. Późniejsza wymiana obuwia nie wpłynęła na ocenę chwili zawarcia umowy.

Sąd Rejonowy podniósł, iż sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia – art. 556 k.c.). Wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową, przy czym rzecz sprzedana jest niezgodna z umową w szczególności jeżeli nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia; nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór; nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia; została kupującemu wydana w stanie niepełnym (art. 556¹ § 1 k.c.). Rzecz sprzedana ma wadę fizyczną także w razie nieprawidłowego jej zamontowania i uruchomienia, jeżeli czynności te zostały wykonane przez sprzedawcę lub osobę trzecią, za którą sprzedawca ponosi odpowiedzialność, albo przez kupującego, który postąpił według instrukcji otrzymanej od sprzedawcy (art. 556¹ § 3 k.c.).

Sąd I instancji wskazał, że sprzedawca nie odpowiada za wadliwe korzystanie z rzeczy przez kupującego i skutki z takiego korzystania wynikające. Ponieważ poczynione w sprawie ustalenia, w oparciu o opinię biegłego, wskazały właśnie na taką przyczynę powstania uszkodzeń, powództwo zostało oddalone w całości.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., biorąc pod uwagę iż powódka w całości przegrała sprawę. Na koszty procesu pozwanej złożyło się: 270 zł wynagrodzenia pełnomocnika według stawek minimalnych, 301,96 zł kosztów opinii; łącznie 571,96 zł (art. 98 § 3 w związku z art. 99 k.p.c.).

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wydane orzeczenie w całości. Skarżąca zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie norm prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 556¹ § 1 pkt 1 k.c. poprzez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że brak wartości użytkowej i jakości przeciętnej dla przedmiotu umowy sprzedaży i odpowiedniej do jego ceny, a także przedwczesne zużycie tego przedmiotu, nie stanowiły niezgodności tego przedmiotu z umową, podczas gdy taka niezgodność została jasno wykazana,

b) art. 546¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na przyjęciu, że w kontakcie z konsumentem przedsiębiorca nie ma obowiązku informowania go o sposobie użytkowania przedmiotu sprzedaży, jego szczególnie niskiej wytrzymałości czy szczególnie, odmiennym od opisu i typu buta sposobie przeznaczeniu, podczas gdy taki obowiązek wynika wprost z przepisu,

2. naruszenie norm prawa procesowego mające wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie:

a) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 , 546¹ i 556² k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na milczącym przyjęciu, że przedmiot umowy spełniał co najmniej zwykłą wartość użytkową butów tego standardu i że istniały szczególne warunki jego użytkowania (wiązania sznurowadeł, ruchu stopy w bucie), które były znane powódce jako konsumentowi, podczas gdy okoliczność ta nie została należycie udowodniona, a dla jej uwzględnienia powinna być przedmiotem dowodu strony pozwanej, którego nie przeprowadzono,

b) art. 233 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu w ocenie materiału dowodowego szeregu istotnych okoliczności faktycznych ujawnionych w trakcie postępowania (krótki

okres użytkowania butów, brak szczególnych wskazań co do sposobu ich użytkowania czy wytrzymałości ze strony sprzedającego), podczas gdy uwzględnienie całości okoliczności i ustaleń faktycznych powinno doprowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia,

c) art. 233 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zawarte w opinii biegłego wnioski są logiczne, podczas gdy z faktu, że bark jest śladów sznurowadeł na językach nie wynika logicznie, że buty były źle sznurowane (co miało powodować luz prowadzący do szybszego zużycia siatki wewnątrz buta i przetarć), zwłaszcza przy krótkim i nieintensywnym okresie użytkowania, który został w postępowaniu wykazany,

d) art. 233 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przypisaniu wartości dowodowej gołosłownym wnioskowi opinii biegłego o naturalnym zużyciu butów odpowiednio do ich używania, podczas gdy biegły w dokumencie opinii uzupełniającej sam wskazuje, że potwierdzenie stopnia naturalnego zużycia butów przy odpowiednim używaniu wymagałoby eksperymentu,

e) art. 233 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że dowód z opinii biegłego „jest jedynym sposobem wprowadzenia do procesu informacji specjalnych”, podczas gdy Sąd jedynie może zasięgnąć opinii biegłego i stanowi ona dla niego instrument pomocy w orzekaniu – nie jest nią bezwzględnie związany i podlega ona ocenie jak każdy inny dowód, w kontekście całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, wiedzy i doświadczenia życiowego a ponadto ocenie z punktu widzenia jej rzetelności, spójności, co przy niskiej wartości dowodowej opinii powinno prowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych,

f) art. 233 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na tym, że wiarygodność opinii biegłego i prywatnej opinii przedłożonej przez powódkę została potraktowana odmiennie przy analogicznych wadach (niekategorycznym sformułowaniu wniosków opinii), podczas gdy niedowolna ocena dowodu powinna w podobnych sytuacjach prowadzić do podobnych wniosków i odrzucenia ustaleń obu dowodów, lub przyjęcia obu z nich,

g) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 556¹ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego właściwie wykonane buty tego standardu zużywają się w okresie niepełnych czterech miesięcy, nawet przy ewentualnym przyjęciu niewłaściwego zasznurowania, podczas gdy buty do biegania w cenie odpowiadającej ponad ¼ minimalnego wynagrodzenia, zgodnie ze wskazaniami doświadczenia życiowego nie powinny zużyć się w tak krótkim czasie nawet niewłaściwie (zbyt luźno) wiązane i intensywnie używane.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości. Ponadto wniosła o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także stosowną zmianę rozstrzygnięcia co do kosztów wydanego w I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegały zarzuty dotyczące dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz naruszenia przepisów proceduralnych, albowiem ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego może zostać dokonana jedynie po uprzednim stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne zostały dokonane w oparciu o poprawnie zastosowane przepisy prawa procesowego.

Podniesione przez apelującą zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Wbrew stanowisku skarżącej, Sąd I instancji nie naruszył powyższych dyrektyw oceny dowodów i w sposób prawidłowy dokonał ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. W szczególności należy podkreślić, iż Sąd I instancji w sposób wszechstronny wyjaśnił dlaczego dał konkretnym dowodom wiarę, a innym odmówił waloru wiarygodności. Wyjaśnienia te nie budzą wątpliwości, zgodne są z całym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Jak podkreślił Sąd Rejonowy przyczyną powstania uszkodzeń obuwia było wadliwe korzystanie z rzeczy przez kupującego. Skoro powódka kupiła specjalistyczne buty przeznaczone do biegania, to zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego powinna posiadać wiedzę jak z nich korzystać. Nie sposób przyjąć, że powódka nie posiada wiedzy, w jaki sposób należy prawidłowo zakładać obuwie sportowe. Po to obuwie zawiera elementy w postaci sznurowadeł, aby je prawidłowo mocować. Są to fakty powszechnie znane, dlatego też nie wymagają pouczenia przez sprzedawcę przy zakupie produktu.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu Okręgowego, apelujący niesłusznie zarzucił, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. bowiem ocena zgromadzonego materiału dowodowego została dokonana bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią tego przepisu, co znalazło swój wyraz w należyтым

uzasadnieniu wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.). Należy więc podkreślić, iż wbrew stanowisku apelującego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy, obiektywny - zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie niezbędnym do rozpoznania żądania powódki i wywiedzione przez nią konkluzje oddalił.

Powódka w ramach zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., powołała się również na naruszenie art. 278 k.p.c. Zarzucała bowiem błędną ocenę dowodu z opinii biegłego. Przypomnieć należy, że dowód z opinii biegłego, jak podkreśla się w orzecznictwie, podlega ocenie sądu przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001 r. Nr 4, poz. 64; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00). Specyfiką opinii biegłej B. M., która jest profesjonalistą w zakresie jakości obuwia, jest to, że powstała ona przede wszystkim w oparciu o badanie przedmiotowych butów. Niewątpliwie badanie organoleptyczne obuwia miało w przedmiotowej sprawie kluczowe znaczenie, bowiem jak wskazała biegła uszkodzenia obuwia nie wynikają z wad surowcowych, lecz są efektem niewłaściwego ich wiązania. Biegła wskazała, iż uszkodzenie miało charakter mechaniczny, a podszewka w obuwiu spełniała wymagania jakościowe. Jej zdaniem na prawidłowo wiązanych cholewkach powinny być widoczne ślady użytkowania, natomiast na przedmiotowych butach brak jest takich śladów. Nieprawidłowe sznurowanie obuwia powoduje luzy w bucie, których wynikiem są przetarcia mechaniczne podszewki obuwia w czubkach obuwia. Sąd Rejonowy wypowiedział się w przedmiocie oceny dowodów oraz jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku w pełni podzielił opinię biegłego. Biorąc pod uwagę, iż biegły jest profesjonalistą, posiada wiedzę oraz doświadczenie w opiniowaniu tego zakresu spraw, należy uznać, iż zarzuty skarżącej są nietrafne. Powódka kwestionuje rzetelną opinię, która w żaden sposób nie narusza obowiązujących zasad. Biegła zaprezentowała swoje wnioski w sposób umożliwiający weryfikację zarówno przyjętej metodologii opiniowania jak i toku rozumowania biegłego, wydała kategoryczną opinię z której wynika jednoznacznie, że obuwiu w momencie zakupu było zgodne z umową. Przetarcia w czubkach butów są efektem złego wiązania sznurowadeł w czasie używania obuwia a nie wad produkcyjno – surowcowych.

W dalszej kolejności należy podkreślić, że w sposób nieprawidłowy został przez apelującego sformułowany zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. art. 232 § 1 k.p.c. Wyjaśnić należy, że art. 232 k.p.c. jest adresowany do stron postępowania, gdyż określa ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisu tego Sąd Rejonowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07). Adresatem komentowanej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać. Nie może również co do zasady zastępować stron w jego wypełnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07). W związku z powyższym całkowicie chybiony jest również zarzut naruszenia art. 6 k.c. Przepis ten rozstrzyga o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Natomiast wbrew odmiennemu stanowisku wyrażonemu w apelacji poza dyspozycją tego przepisu pozostaje ocena, czy strona, na której spoczywa obowiązek dowodowy w należyty sposób się z niego wywiązała. Tego rodzaju uchybienia mogą być zwalczane wyłącznie za pomocą zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, nie budzi żadnych wątpliwości, że uznanie przez Sąd I instancji za nieudowodnione faktów przedstawionych w pozwie, nie może być w drodze apelacji skutecznie zwalczane za pomocą zarzutu naruszenia art. 6 k.c. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że wbrew stanowisku skarżącej pozwana udowodniła okoliczności oddalające powództwo, a mianowicie wykazała za pomocą opinii biegłej, że obuwiu w momencie zakupu było zgodne z umową. Przetarcia w czubkach butów są efektem złego wiązania sznurowadeł w czasie używania obuwia a nie wad produkcyjno – surowcowych. Skoro pozwana prawidłowo odparła zarzuty powódki, to na powódce jako stronie inicjującej proces spoczywał obowiązek przedstawienia okoliczności uzasadniających

uznanie powództwa za zasadne. Powódka nie przytoczyła okoliczności przemawiających za jego uwzględnieniem. Nie może natomiast skutecznie podważać opinii biegłego prywatną ekspertyzą, która stanowi jedynie, że osoba która ją podpisała złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie prywatnym. Nie jest on bowiem wiążący dla Sądu, gdyż prywatna opinia rzeczoznawcy nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń.

Przechodząc do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że Sąd Odwoławczy podziela ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny.

Również podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 556¹§ 1 pkt 1 k.c. oraz art. 546¹ k.c. są pozbawione racji bytu. Jak wynika bowiem z treści art. 546¹ k.c. obowiązek wyczerpującego i jasnego opisu właściwości towaru obciąża w sprzedawcę w relacji z konsumentem. Jednakże nie można uznać, iż intencją ustawodawcy było wymuszanie pouczenia o każdej możliwości niewłaściwego skorzystania ze sprzedawanej rzeczy. Jak wskazano już wyżej powódka w przedmiotowej sprawie żądała zwrotu gotówki za zakup obuwia na podstawie rękojmi za wady fizyczne. Wskazać należy, iż prawidłowe korzystanie z obuwia (tj. jego sznurowanie) jest faktem powszechnie znanym. Skoro produkt zawiera elementy w postaci sznurowadeł, to po aby je używać. Powódka jak sama przyznała zakupiła specjalistyczne buty do biegania, a zatem biorąc pod uwagę jej doświadczenie życiowe należy wskazać, iż powinna wiedzieć w jaki sposób należy zakładać obuwie, aby nie uległo ono zniszczeniu. Sprzedawca obowiązany jest natomiast pouczyć o sposobie konserwacji obuwia, aby nie uległo zniszczeniu, rodzaju tworzywa z którego obuwie zostało wykonane, sposobie czyszczenia czy też określić rodzaj producenta. Jednakże wbrew stanowisku skarżącej nie jest obowiązany do wskazania sposobu sznurowania obuwia, gdyż jest to fakt powszechnie znany i nie wymaga pouczenia.

Sąd Okręgowy w pełni popiera interpretację Sądu I instancji, że roszczenia z rękojmi zgodnie z art. 556¹ k.c. i art. 556² k.c. nie obejmują wad wynikających z wadliwego korzystania z rzeczy przez kupującego i jego skutków. Na podstawie opinii biegłego Sąd Rejonowy prawidłowo zatem ustalił, iż powodem uszkodzenia obuwia było jego złe użytkowanie, powodujące przetarcia mechaniczne podszewki obuwia. Tym samym przyjął, iż nie była to wada towaru. Powódka nie przedstawiła natomiast żadnego dowodu przeciwnego, który obalił by wersję biegłej. W związku z powyższym, należało przyjąć, iż pozwana udowodniła, że obuwie w chwili sprzedaży było wolne od wad. Tym samym pozwana obaliła domniemanie z art. 556² k.c. Na marginesie należy wskazać, że w niniejszej sprawie nie miał zastosowania powyżej przywołany przepis prawa bowiem buty zostały nabyte 22 lipca 2015r. zaś wada ujawniona 22 sierpnia 2016r. a więc po upływie roku. Upływ rocznego terminu powoduje, że skutki domniemania ustają, i to kupującego-konsumenta obciąża ciężar dowodu istnienia wady w chwili przejścia niebezpieczeństwa przypadkowej utraty rzeczy. Należy wskazać, że w aktualnym uregulowaniu kodeksowym przy uwzględnieniu postanowień art. 556² k.c. brak jest podstaw normatywnych do konstruowania na podstawie art. 559 k.c. ogólnego domniemania wadliwości z samego faktu wystąpienia wady. Powódka zaś nie przedstawiła żadnego wiarygodnego dowodu na okoliczność istnienia wady w nabytym obuwie.

W kontekście powyższych wywodów – zdaniem Sądu Okręgowego – należało uznać, iż zarzuty zawarte w apelacji strony powodowej mają jedynie charakter polemiczny w stosunku do prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze apelacja podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Ogólnie rzecz biorąc negatywny dla strony powodowej wynik postępowania przed II instancją, wyrażający się oddaleniem jej apelacji, oznacza że przegrała ona sprawę w całości. Tego typu rozstrzygnięcie w pełni uzasadnia zatem użycie zasady odpowiedzialności za wynik sporu, ujętej w art. 98 k.p.c.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem stosownie do treści § 2 pkt. 2 w zw. z § 10 pkt. 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.).